

WPŁYW GLOBALIZACJI NA BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE. WYZWANIA I ZAGROŻENIA

Zenon Nowakowski

Wojskowa Akademia Techniczna

Streszczenie. W publikacji podjęto próbę przeanalizowania tych przejawów globalizacji, które mogą mieć bezpośredni lub pośredni wpływ na społeczno-polityczne bezpieczeństwo państwa. Jak się zauważa, procesy globalizacyjne mogą mieć bezpośrednie lub pośrednie przełożenie społeczno-polityczne bezpieczeństwa państwa. We wstępie artykułu ukazano szanse i zagrożenia towarzyszące procesom globalizującego się świata. Natomiast w zasadniczej części odniesiono się do dwóch obszarów tematycznych ściśle nawiązujących do przedmiotu zainteresowań opracowania. W ramach pierwszego z nich przedstawiono istotę, ewolucję oraz specyficzne właściwości nowo powstałego systemu globalnego. Z kolei drugi obszar rozważań ukierunkowano na identyfikację i opis globalnych przesłanek oraz uwarunkowań bezpieczeństwa narodowego w wymiarze społecznym i politycznym. Zachodzące zmiany i korelacje pomiędzy poszczególnymi obszarami wpływają równocześnie na przemianę całości postrzegania problemu.

Zjednoczenie Niemiec w 1990 roku, poprzedzone przeobrażeniami ideologiczno-politycznymi w Polsce, zapoczątkowało nowy układ stosunków międzynarodowych oparty na globalnej współpracy i kooperacji pomiędzy państwami, narodami, a także różnego rodzaju transnarodowymi organizacjami o charakterze politycznym, gospodarczym i kulturalnym. Nowo powstający świat bez granic stał się przedmiotem zainteresowań i analiz wielu publikacji stricte naukowych, jak też pozycji książkowych wchodzących w skład literatury popularnonaukowej. Do najpoczytniejszych książek, próbujących uchwycić istotę i sens współczesnych przemian cywilizacyjnych, należą m.in.: *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego* S.P. Huntingtona, *Wielki wstrząs*, *Koniec historii* i *Ostatni człowiek* F. Fukuyamy, *Mocarstwa świata: narodziny, rozkwit, upadek* P. Kennedyego, *Potęga i raj*. *Ameryka i Europa w nowym porządku świata* R. Kagana, a także *Lexus i drzewo oliwne: zrozumieć globalizację* T.L. Friedmana. Wymienione wydawnictwa zwarte, włącznie z wieloma esejami i publikacjami R.D. Kaplana oraz A. Tofflera, próbują określić źródła, przesłanki i konsekwencje przyszłościowych ogólnoswiatowych przeobrażeń społeczno-kulturowych i geopolitycznych. Wspólne dla wszystkich tych książek jest, zdaniem T. Friedmana, to, że zyskały one rozgłos: „ponieważ każda z nich próbowała jednym chwytliwym terminem opisać „to coś”, czyli centralny mechanizm, zasadniczy motor, odpowiedzialny za wydarzenia międzynarodowe w postzimnowojennym świecie, nazywając go zderzeniem cywilizacji,

chaosem, upadkiem imperiów czy triumfem liberalizmu”¹. Cytowany publicysta twierdzi zaś, że: „jeśli chce się zrozumieć postzimnowojenny świat, to trzeba zacząć od uświadomienia sobie, iż powstał nowy międzynarodowy system – globalizacja. To jest „to coś”, na czym należy się skupić. Globalizacja nie jest jedynym procesem, który wpływa na wydarzenia rozgrywające się dziś na świecie, ale jeśli istnieje jakaś gwiazda przewodnia czy siła kształtująca świat, to jest nią właśnie ów system. Nowy jest system; stare są polityka, chaos, zderzenie cywilizacji i liberalizm. Dramatem postzimnowojennego świata jest wpływ tego nowego systemu na wszystkie odwieczne emocje i aspiracje ludzkie. Jest to złożony dramat, którego ostatni akt nie został jeszcze napisany”². Za zasadne należy uznać twierdzenie, że dramaturgia procesów globalizacji wiąże się z ambiwalencją poglądów na temat szans i zagrożeń im towarzyszących. Zwolennicy globalizacji uważają, że może ona między innymi:

- przyspieszyć rozwój cywilizacyjny świata,
- wyznaczyć nowe perspektywy rozwoju ekonomicznego poszczególnych regionów i kontynentów,
- przyczynić się do wzrostu dobrobytu i znoszenia różnorodnych zbędnych barier między narodami,
- wpłynąć pozytywnie na wymianę doświadczeń i wzajemne uczenie się,
- wykreować nowe formy życia publicznego i współpracy międzynarodowej w zakresie bezpieczeństwa i obrony pokoju w skali ogólnoswiatowej,
- umożliwić dostęp krajom biednym i rozwijającym się do zróżnicowanych dóbr konsumpcyjnych, najnowszych technologii i środków komunikacji międzynarodowej,
- pomóc w powszechnym respektowaniu praw ludzkich i obywatelskich,
- przyczynić się do kształtowania proekologicznej świadomości i odpowiedzialności za środowisko naturalne.

Natomiast do zagrożeń wiążących się z globalizacją i jednocześnie z niej wynikających, najczęściej zalicza się:

- polityczną, gospodarczą i kulturową marginalizację pewnych regionów i krajów (z reguły biednych, najmniej rozwiniętych),
- destrukcyjny wpływ żywiłowego przepływu kapitału, w ramach globalnego systemu finansowego, na słabsze gospodarki,
- wzrost korupcji oraz operacji „prania brudnych pieniędzy” na dużą skalę,
- rozwój transnarodowej zorganizowanej przestępczości włącznie z terroryzmem,
- pogłębiającą się nierówność w sferze dochodów pomiędzy „bogatymi” i „biednymi” regionami świata,

¹ T.L. Friedman, *Lexus i drzewo oliwne: zrozumieć globalizację*, Poznań 2001, s. 17.

² Ibidem.

- narzucanie narodom i poszczególnym grupom społecznym ujednoczonych standardów w każdej dziedzinie życia (proces „westernizacji”), niejednokrotnie sprzecznych z miejscową kulturą i tradycją, a wynikających z tzw. „globalnej monokultury”;
- obawy co do pełnej realizacji priorytetów i interesów narodowych, szeroko pojętych, wynikające z coraz większego stopnia współzależności między państwami („erozja suwerenności”).

W literaturze przedmiotu można znaleźć dużo więcej opinii wartościujących na temat globalizacji, poczynając od uznawania jej za pułapkę dla społeczeństw bogatych (dot. „ataku na demokrację i dobrobyt”), poprzez eksponowanie zagrożenia utraty suwerenności poszczególnych państw, aż do apeli o jej umacnianie, w celu likwidacji różnorodnych barier pomiędzy narodami. Wydaje się jednak, że nie ma dla niej alternatywy. Globalizacja nie jest wyborem, jest po prostu rzeczywistością. Dlatego też nie chodzi o jej wartościowanie, ale zrozumienie sensu i logiki przeobrażeń z nią związanych, w tym również tych, od których uzależnione może być szeroko pojęte bezpieczeństwo poszczególnych regionów i państw.

Pojęcie, przejawy i główne cechy globalizacji

Geneza i ewolucja globalizacji. W specjalistycznych publikacjach poświęconych interesującej nas problematyce wyróżnia się zazwyczaj dwie „epoki globalizacji”, zawierające w sobie jej narodziny i rozwój. Pierwsza epoka globalizacji rozpoczęła się od połowy XIX wieku i trwała do końca lat dwudziestych minionego stulecia. Potwierdza to T.L. Friedman, znany publicysta amerykański – dwukrotny laureat Nagrody Pulitzera, który twierdzi, że właśnie w tym czasie świat przeżywał epokę globalizacji zbliżoną do dzisiejszej, lecz o nieco mniejszym zasięgu: „jeśli porówna się wymianę handlową i przepływ kapitału między krajami z ich produktem narodowym brutto oraz przepływ siły roboczej z liczbą ich ludności to okazuje się, że okres globalizacji poprzedzający pierwszą wojnę światową był bardzo podobny do epoki, w jakiej obecnie żyjemy (...). W tamtych czasach ludzie migrowali na ogromną skalę, a przed 1914 rokiem państwa nie wymagały – chyba że toczyła się wojna – od podróżnych, by posiadali paszporty. Większość emigrantów, którzy masowo przybywali do Ameryki, nie miała wiz. Kiedy się weźmie pod uwagę te wszystkie czynniki oraz uwzględni się pojawienie takich wynalazków, jak statek parowy, telegraf i w końcu telefon, można z powodzeniem stwierdzić, że ta pierwsza epoka globalizacji zmniejszyła rozmiar świata z «dużego» na «średni»³. Cytowany autor upadek pierwszej epoki globalizacji wiąże z trzema ówczesnymi ogólnoswiatowymi wydarzeniami, tj. pierwszą wojną światową, rewolucją październikową i wielkim

³ Ibidem, s. 11-12.

kryzysem gospodarczym. Były to wydarzenia, które, zdaniem T.L. Friedmana, wraz z międzynarodowym układem sił powstałym po drugiej wojnie światowej, zapoczątkowały podział świata i wstrzymały proces jego jednoczenia się, a więc proces globalizacji, do 1989 roku. W tymże właśnie roku, po upadku muru berlińskiego, rozpoczęła się nowa epoka globalizacji, zwana drugą: „Choć między obiema epokami występuje wiele podobieństw (konstatuje T.L. Friedman), nową cechą dzisiejszej epoki globalizacji jest stopień i siła powiązań między krajami, co czyni świat jednym wielkim rynkiem i globalną wioską (...). Mówiąc w skrócie, nowa epoka globalizacji ma pewne elementy, które znamy z przeszłości, z tym że występują one z dużo większym natężeniem, elementy, których nigdy wcześniej nie obserwowaliśmy, i elementy zupełnie nowe, których nawet w pełni nie rozumiemy. (...) Jeśli pierwsza epoka zmniejszyła rozmiar świata z «dużego» na «średni», to w nowej epoce skurczył się on ze «średniego» do «małego»⁴.

Gwoli ścisłości należy nadmienić, że istnieje również grupa politologów, ekonomistów i historyków, która upatruje załączków globalizacji w początkach rozwoju handlu zamorskiego w okresie starożytności, ewentualnie wiąże genezę tego procesu z ekspansją handlową krajów europejskich i rozwojem systemu kolonialnego w XIV wieku ery nowożytnej.

Rozmiar i kształt dzisiejszej globalizacji, ujmowanej jako zjawisko wielowymiarowe, stanowi konsekwencję wielu procesów i czynników, do których najczęściej zalicza się:⁵

- rozwój transportu, informatyki i telekomunikacji kreujący techniczne warunki do szybszego i tańszego przepływu, ponad granicami państw, informacji, ludzi i różnorodnych czynników produkcji,
- tworzenie i kształtowanie kompatybilnej infrastruktury biznesu w postaci infrastruktury twardej (dot. połączeń drogowych i kolejowych, portów lotniczych, hoteli itp.) oraz infrastruktury miękkiej, obejmującej m.in. odpowiednią infrastrukturę legislacyjną, komputerowe połączenia informatyczne, bankowość elektroniczną, jakość usług telekomunikacyjnych itp.,
- liberalizację międzynarodowych stosunków gospodarczych, likwidującą bariery celne, stawiającą na swobodę wymiany walut i wolność w przepływie kapitału,
- deregulację gospodarek narodowych, która sprawia, że stają się one otwarte na zagraniczną konkurencję. Dotyczy to produkcji, a także wszelkiego rodzaju usług, na przykład: handlowych, bankowych, telekomunikacyjnych, medialnych (informacyjnych),

⁴ Ibidem, s. 13-15.

⁵ Zob. m.in.: R. Kuźniar, *Globalizacja: sprostać wyzwaniu*, „Ad meritum” 1998, nr 6; R. Piasecki, *Nowe paradygmaty rozwoju w kontekście globalizacji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1; W. Szymański, *Globalizacja: wyzwania i zagrożenia*, Warszawa 2001.

- pojawienie się nowych podmiotów na scenie globalnej w postaci różnego rodzaju organizacji, fundacji i korporacji transnarodowych, które w coraz większym stopniu partycypują w kształtowaniu politycznych i społeczno-ekonomicznych realiów współczesnego świata,
- funkcjonowanie, w coraz większej liczbie państw, zunifikowanych reguł i norm postępowania wynikających z demokratycznych systemów rządzenia oraz prorynkowej polityki gospodarczej. Prowadzi to w konsekwencji do konsensusu chociażby w takich sprawach jak na przykład: respektowanie praw człowieka i praw obywatelskich, tworzenie warunków do edukacji i samorozwoju społeczeństw, ograniczanie i eliminowanie zagrożeń ekologicznych świata, redukcja zbrojeń, poszanowanie własności intelektualnej i praw autorskich itp.,
- wyjątkowo korzystne dla procesów globalizacji warunki ideologiczno-polityczne, społeczne i psychologiczne, w sytuacji gdy kapitalizm stracił konkurenta w postaci alternatywnej idei socjalizmu.

Wielość oraz kompleksowość źródeł i przesłanek współczesnej globalizacji dowodzi, że jest ona procesem niezwykle złożonym i jednocześnie wielowątkowym.

Istota i specyficzne cechy globalizacji. Globalizacja, będąc terminem wielowymiarowym, posiada różne konotacje znaczeniowe, determinowane sposobem podejścia do jej istoty. W naukowych i popularnonaukowych wydawnictwach najczęściej interpretuje się ją jako specyficzne zjawisko, określony proces lub złożony system. *Globalizacja jako zjawisko* oznacza ogół różnorodnych realnych zdarzeń zachodzących w świecie, sprzyjających jego integracji i w konsekwencji unifikacji. Tak rozumiana globalizacja stanowi, najogólniej rzecz ujmując, wynik rozwoju sił wytwórczych i postępującej internacjonalizacji różnych przejawów szeroko pojętego życia społecznego. Z kolei *identyfikowanie globalizacji z procesem* pozwala ją ująć jako przebieg następujących po sobie, powiązanych przyczynowo określonych zmian, stanowiących kolejne fazy rozwoju cywilizacji ludzkiej. W tej sytuacji globalizacja oznacza kolejny, bardziej zaawansowany etap społeczno-ekonomicznego rozwoju narodów i społeczeństw, zmierzający do ujednoczenia ich życia w oparciu o wartości, normy, reguły i standardy ogólnoświatowe. Należy nadmienić, że w tym ujęciu globalizacja oznacza także proces „kurczenia się” świata⁶ w sensie czasowo--przestrzennym, gdzie czas i odległość, zredukowane dzięki nowoczesnej technice do minimum, sprzyjają szybkiemu przemieszczaniu się informacji, ludzi i różnego rodzaju zasobów ponad granicami państw i kontynentów. Ideę „kurczenia się” świata lapidarnie i niezwykle trafnie określił S. Tallbott, były zastępca sekretarza stanu USA, który stwierdził: „co dzieje się tam, ma znaczenie tutaj (*what happens there, matters here*)”. W trzeciej z wymienionych zasadniczych perspektyw badawczych,

⁶ Zob. Z. Bauman, *Globalizacja: i co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa 2000.

globalizację traktuje się jako złożony system posiadający określoną strukturę i swoiste, specyficzne właściwości. Należy zaznaczyć, że niniejszy system stara się uporządkować oraz powiązać w logiczną całość te procesy i zjawiska, które są immanentnie przypisane obecnej formie rozwoju życia międzynarodowego, utożsamianej z epoką globalizacji. Wydaje się, że ostatecznie z prezentowanych podejść do istoty globalizacji jest podejściem najszerszym, systemowo analizującym zjawiska i procesy stanowiące jej treść, a więc integrującym w sobie dwie wcześniej wymienione orientacje badawcze. Dlatego też uznano je za szczególnie użyteczne dla dalszej refleksji poznawczej nad przejawami i głównymi wymiarami oraz cechami nowo powstałego globalnego systemu międzynarodowego.

Zasadność systemowego podejścia do analizy przejawów i specyficznych właściwości globalizacji potwierdza T.L. Friedman, pisząc o interesującym nas problemie w następujący sposób: „Wszyscy wiedzieliśmy, że rodzi się nowy system, który ustali nowe ramy dla stosunków międzynarodowych, lecz nie mieliśmy pojęcia, jak go zdefiniować, dlatego też staraliśmy się go scharakteryzować, mówiąc, czym nie jest. Nie był zimną wojną. Dlatego nazwaliśmy go światem postzimnowojennym. Lecz im więcej podróżowałem po świecie, tym bardziej stawało się dla mnie jasne, że wcale nie żyjemy w pogmatwanym, niespójnym, nieokreślonym postzimnowojennym świecie, ale w nowym międzynarodowym systemie. System ten kieruje się własną logiką, prawami, presjami i zachętami i zasługuje na własną nazwę: „globalizacja”. Nie jest to żadna przelotna ekonomiczna moda czy przejściowy trend, lecz dominujący system, regulujący stosunki międzynarodowe – system, który po upadku muru berlińskiego zastąpił system zimnej wojny”⁷. Globalizacja rozumiana jako nowy logiczny i w miarę spójny system międzynarodowy posiada swoje specyficzne cechy i właściwości. Do najistotniejszych z nich należą⁸:

- a) integracja, oznaczająca powiązanie świata. Synonim niniejszego powiązania stanowi sieć, umożliwiającą bezpośrednie kontakty ludzi ze sobą bez jakiegokolwiek pośrednictwa oraz nadzoru i kontroli. Za przykład może tu posłużyć Internet, symbolizujący ideę wspólnoty i wolności,
- b) ewolucyjność i zarazem ustawiczność przemian, wyrażone w postaci dynamicznego procesu jednoczenia się rynków, państw i technologii,
- c) oparcie przyszłych zunifikowanych polityczno-gospodarczych struktur świata na liberalizmie i wolnorynkowej polityce gospodarczej. Oznacza to uznanie idei demokracji za ideę ogólnoświatowego ładu i porządku,
- d) dążenie do kulturalnej homogenizacji świata włącznie z jej amerykańizacją,

⁷ T.L. Friedman, *op. cit.*, s. 25.

⁸ *Ibidem*, s. 25-35.

- e) informacyjne zespolenie świata bazujące na najnowszej technologii w postaci komputeryzacji, miniaturyzacji, cyfryzacji, komunikacji satelitarnej, światłowodów oraz Internetu. Sądzić należy, że rozwój tzw. międzynarodowych infostrad w stosunkowo niedługim czasie stworzy dla globalizacji nowe możliwości i perspektywy rozwoju,
- f) szybkość myślenia i działania ludzkiego, uznana za miarę systemu opartego na globalizacji. Tak rozumiana szybkość ma sprzyjać szybkiemu robieniu interesów, szybkiemu podróżowaniu, komunikowaniu się i rozprzestrzenianiu innowacji,
- g) własny wzorzec demograficzny preferujący przyspieszoną migrację ludzi ze wsi do miast i odwrót od wiejskiego (zaściankowego) stylu życia na rzecz egzystencji opartej na ogólnoświatowych, globalnych standardach,
- h) charakterystyczna dla globalizacji struktura władzy oparta na równowadze pomiędzy:
 - Stanami Zjednoczonymi, jako jedynym supermocarstwem, a pozostałymi państwami,
 - państwami a globalnymi rynkami,
 - jednostką ludzką a państwem.

Wyszczególnione cechy i właściwości globalizacji, zdaniem T.L. Friedmana, jednoznacznie wskazują na trzy czynniki sprawcze sprzyjające jej powstaniu i ewolucji. Wymieniony publicysta zalicza do nich przemiany w sposobie komunikowania się (wynikające z demokratyzacji technologii), przemiany w sposobie inwestowania (wynikające z demokratyzacji finansów) i przemiany w sposobie zdobywania wiedzy o świecie (związane z demokratyzacją informacji): „Tym, co zdmuchnęło te wszystkie mury [dot. muru berlińskiego oraz murów dzielących kraje na Pierwszy, Drugi i Trzeci Świat – Z.N.] były trzy rewolucyjne przemiany: w sposobie komunikowania się, inwestowania i zdobywania wiedzy o świecie. Przemiany te rozpoczęły się i dojrzewały już w trakcie zimnej wojny, lecz punkt krytyczny osiągnęły pod koniec lat osiemdziesiątych... (...). Dziś, gdy padają kolejne mury, a szybki świat wchłania kolejne kraje (...) nie ma już Pierwszego, Drugiego i Trzeciego Świata, a jest tylko Szybki Świat – świat otwartej równiny, i Powolny Świat – świat tych, którzy albo odpadają po drodze, albo zdecydowali się na życie poza równiną w sztucznie stworzonej, odgradzonej murami dolinie, gdyż uznali, że Szybki Świat jest dla nich zbyt szybki, zbyt przerażający, zbyt ujednolicony lub zbyt wymagający”⁹.

W dalszej części opracowania przeanalizowano wybrane społeczno-polityczne przejawy globalizacji mogące mieć pośredni lub bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo w wymiarze narodowym.

⁹ Ibidem, s. 71.

Bezpieczeństwo narodowe wobec globalizacji procesów polityczno-- -społecznych

Wybrane sposoby rozumienia istoty bezpieczeństwa narodowego. Globalne wyzwania oraz związane z nimi zagrożenia wymuszają i jednocześnie kreują nowe požądane zmiany w różnych obszarach i dziedzinach życia społecznego, w tym również w obszarze bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Należy podkreślić, że bezpieczeństwo narodowe, rozumiane szeroko, stanowi priorytetową dziedzinę działalności państwa mającą przeciwdziałać wszelkiego rodzaju zagrożeniom, nie tylko realnym, lecz także potencjalnym (przyszłościowym). Bezpieczeństwo narodowe może być rozpatrywane w dwóch zasadniczych wymiarach strukturalnych, tzn. mikro- i makrospołecznym.

Analizując pojęcie bezpieczeństwa narodowego w wymiarze strukturalnym, w skali mikro odnosimy je do podstawowych struktur organizacyjnych i systemów lokalnych, jak na przykład rodzina, szkoła, zakład pracy, instytucja, miejscowość, region kraju. Z kolei w skali makrostrukturalnej bezpieczeństwo narodowe utożsamiane jest z bezpieczeństwem państwa, całego kraju, zjednoczonej Europy, a także coraz częściej globalizującego się świata.

Aktualnie, pomimo różnorodnych interpretacji interesującego nas pojęcia, większość analityków problemu i polityków opowiada się za jego szerokim rozumieniem, traktując bezpieczeństwo narodowe jako działalność państwa mającą przeciwdziałać zagrożeniom bezpieczeństwa narodowego, tak w aspekcie zewnętrznym jak i wewnętrznym. Potwierdzają to założenia *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, opublikowanej w 2007 r., z których wynika, że nasz kraj powinien aktywnie uczestniczyć w życiu europejskiej i globalnej społeczności międzynarodowej. Ponadto wymieniona *Strategia*, w ramach międzynarodowych uwarunkowań bezpieczeństwa Polski, została skorelowana z celami i zadaniami strategii sojuszniczych, tzn. Koncepcją Strategiczną NATO oraz Europejską Strategią Bezpieczeństwa.

Gwoli ścisłości należy podkreślić również to, że bezpieczeństwo narodowe stanowi przedmiot zainteresowań wielu społeczno-humanistycznych subdyscyplin naukowych, na przykład politologii, filozofii, aksjologii, socjologii, pedagogiki. Takie interdyscyplinarne, stricte humanistyczne podejście do istoty bezpieczeństwa narodowego wskazuje na to, że posiada ono również wymiar personalny (jednostkowy) i grupowy (społeczny). Potraktowanie bezpieczeństwa narodowego, utożsamionego przez E. Cieślarczyka z obroną narodową, jako kategorii psychospołecznej, oznacza, że jego treść stanowi wynik określonych procesów psychospołecznych, polegających na tym, że przeżycia psychiczne ludzi wiążą się z nadzieją, iż stanowi dla nich sposób na zabezpieczenie znaczącej części potrzeb bezpieczeństwa, a gdy zajdzie

taka potrzeba, będzie w stanie przewartościować się na radzenie sobie z nowymi wyzwaniami i zagrożeniami¹⁰.

W myśl zaprezentowanych rozważań za uzasadnioną należy uznać tezę, że bezpieczeństwo narodowe państwa, zarówno w wymiarze strukturalnym, społecznym jak też personalnym, jest ściśle powiązane z realnymi wyzwaniami i zagrożeniami globalizującego się świata, nie tylko w skali regionalnej (europejskiej), lecz także ogólnoświatowej.

Globalne przesłanki i uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego. Jeden z interesujących nas wymiarów globalizacji dotyczy procesów politycznych i społecznych, a zatem należałoby wspomnieć o istocie i przedmiocie zainteresowań polityki w sensie znaczeniowym i praktycznym. Potraktowanie „polityki” jako rządzenia i kierowania sprawami wspólnoty (państwa) charakterystyczne jest dla prawno-administracyjnego ujęcia jej istoty. Obecne rozumienie polityki jako: „działalności władz państwowych, rządu dotyczącej spraw wewnętrznych państwa lub jego stosunków z innymi krajami”¹¹ jednoznacznie określa jej podstawowe wymiary (tzn. wewnętrzny i międzynarodowy) wraz z przedmiotem zainteresowań im towarzyszącym. Wewnętrzna polityka państwa najczęściej kojarzona jest ze sferą wzajemnych oddziaływań między władzą państwową (aparatem państwa) a zorganizowanymi grupami społecznymi w zakresie realizowanych przez państwo celów i zadań ogólnonarodowych. Ponadto: państwo reguluje współzycie ludzi należących do zbiorowości (stanowiąc i stosując prawo) oraz organizuje i kieruje działalnością różnych instytucji usługowych i produkcyjnych (poczta, komunikacja, szkolnictwo, służba zdrowia, „państwowe” przedsiębiorstwa itp.). Natomiast zorganizowane grupy wpływają na społeczną treść działań władzy państwowej – wpływają na rządy, uczestniczą we władzy¹². Z kolei zewnętrzna polityka państwa związana jest z międzynarodowymi realiami szeroko pojętych procesów i działań politycznych. Współzależność pomiędzy wewnętrznym i zewnętrznym wymiarem polityki państwowej określić można jako powiązanie przemian w życiu określonego narodu z dynamiką przekształceń ogólnoświatowych. Oczywisty staje się zatem związek obydwu wymiarów polityki w zakresie interesującego nas bezpieczeństwa narodowego (wewnętrznego i zewnętrznego) z międzynarodową rzeczywistością społeczno-polityczną. W czasach najnowszych stan powiązań danego społeczeństwa ze środowiskiem międzynarodowym stanowi coraz częściej pochodną problemów globalnych, które implikują nowe wyzwania dla jego egzystencji, w tym również bezpieczeństwa. **Do najistotniejszych zagrożeń społeczno-politycznych w życiu międzynarodowym, wynikających z procesów globalizacji i zarazem mogących**

¹⁰ Zob. M. Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, rozprawa habilitacyjna, Warszawa 1997, s. 182.

¹¹ Zob. *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1995, s. 880.

¹² S. Filipowicz (red. nauk.), *Wstęp do nauki o polityce*, Warszawa 1993, s. 14.

mieć istotny wpływ na bezpieczeństwo narodowe poszczególnych państw, R. Kuźniar zaliczył¹³:

- 1) Centralizację podejmowania decyzji dotyczących spraw światowych w nielicznych, państwowych i pozapaństwowych ośrodkach. Globalizacja jest problemem skali w tym sensie, iż jedynie ten, kto może działać w skali globalnej – w wymiarze finansowym, gospodarczym, politycznym czy wojskowym – może podejmować decyzje mające znaczenie w skali globalnej. Niekiedy globalizację jako centralizację utożsamia się z amerykańizacją. Twierdzi tak między innymi Zbigniew Brzeziński, dla którego „globalna hierarchia władzy jest wyraźnie pionowa: ze Stanami Zjednoczonymi bezspornie na szczycie”. Podobnie uważa Jean-Marie Guehenno: „Gwarantem porządku międzynarodowego w czasach globalizacji jest potęga Ameryki i dlatego właśnie globalizacja jest postrzegana jako synonim amerykańizacji”. Guehenno nie uważa zarazem, aby amerykańska mocarstwowość miała jakiegokolwiek imperialne cechy;
- 2) Zmniejszający się poziom demokratyczności życia międzynarodowego, wynikający z koncentracji władzy międzynarodowej w nielicznych ogólnoswiatowych ośrodkach decydenckich: Bez wątpienia pogłębianie się niedemokratyczności stosunków międzynarodowych widoczne jest :
 - w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego, w której zwiększa się rozdziew pomiędzy potencjałami i zdolnościami a odpowiedzialnością różnych państw za utrzymanie stabilności w skali regionalnej i globalnej,
 - w sferze finansów międzynarodowych, w której znakomita większość państw ma ograniczony i stale malejący wpływ na instytucje międzynarodowe określające parametry globalnych finansów,
 - w pojawianiu się *transnational governance system*, nazywanego także niekiedy *global governance*, który jest nieprzejrzysty i amorficzny od zewnątrz, lecz którego kształt jest przecież bardzo konkretny (ludzie, firmy, zyski, decyzje) od wewnątrz,
 - w zwiększaniu się procentu ludności świata żyjącej na poziomie absolutnej nędzy (ludność wielu krajów świata żyje „na garnuszk” bogatych państw), uzależniającej ją od krajów wyżej rozwiniętych, co nie pozwala rządóm krajów słabo rozwiniętych na podmiotowy udział w podejmowaniu ważnych decyzji międzynarodowych;
- 3) Polaryzację społeczności międzynarodowej na stabilne, bogate regiony i coraz większy odsetek państw, krajów wciąż biedniejszych. Wytwarzana przez globalizację linia podziału różni się od tych, które jeszcze do niedawna wyznaczały strukturę rzeczywistości międzynarodowej (ideologie, imperialne strefy wpły-

¹³ Zob. R. Kuźniar, *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1, s. 10-13.

wu). Jest to linia podziału na coraz bardziej bogatych i coraz większy odsetek biedniejszych. Ta linia przebiega nie tylko pomiędzy krajami i regionami, lecz także wewnątrz społeczeństw w poszczególnych krajach;

- 4) Zagrożenie dla różnorodności i tożsamości lokalnych struktur wyzwajające potrzebę kreowania współpracy regionalnej. Lokalne struktury tworzą się zarówno według kryteriów politycznych i ekonomicznych, jak i religijnych, kulturowych, cywilizacyjnych czy historycznych. W konfrontacji z obcą i postrzeganą jako zagrożenie ideą globalizmu, dla własnej tożsamości wzrasta potrzeba i cena takich struktur, które chronią tożsamość i różnorodność. To będące pochodną globalizacji zjawisko jest określane jako fragmentacja i znajduje odzwierciedlenie w przywiązywaniu przez państwa wagi do udziału w związkach regionalnych. Dążność do regionalizacji działań stanowi również domenę naszej polityki zagranicznej. Potwierdza to przynależność Polski do takich organizacji i związków regionalnych jak chociażby Trójkąt Weimarski, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Rada Europy, a także Unia Europejska;
- 5) Wzrost znaczenia i możliwości działania, w skali globalnej, pozarządowych uczestników stosunków międzynarodowych. Dotyczy to nie tylko klasycznych organizacji pozarządowych, lecz w jeszcze większym stopniu korporacji transnarodowych, a także ruchów ekologicznych, mediów czy organizacji reprezentujących interesy grup pracowniczych. Wynika z tego, że coraz więcej podmiotów o zróżnicowanym charakterze (np. francuska organizacja humanitarna *Lekarze bez granic*, amerykańska organizacja *Human Rights Watch*, transnarodowe organizacje gospodarcze, takie jak chociażby *General Electric*, *Microsoft*, *Ford*, *Toyota*) współuczestniczy w kształtowaniu globalnych realiów współczesnego świata.

Analizując problematykę społeczno-politycznej integracji świata, nie sposób nie wspomnieć o takich globalnych organizacjach międzynarodowych jak ONZ, MOP, WTO, MFW i Bank Światowy. Wymienione organizacje¹⁴ wywierają niebagatelny wpływ na podstawowe obszary globalnej polityki w zakresie:

- utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa,
- respektowania podstawowych wolności i praw człowieka,
- popierania rozwoju gospodarczego i społecznego wszystkich narodów, a także kreowania podstaw dla nowoczesnej gospodarki ogólnosiwiatowej opartej na wiedzy,

¹⁴ Dot. ONZ – Organizacji Narodów Zjednoczonych,
MOP – Międzynarodowej Organizacji Pracy,
WTO – Światowej Organizacji Handlu,
MFW – Międzynarodowego Funduszu Walutowego
Banku Światowego.

- propagowania idei i zarazem działań na rzecz światowego rynku kapitałowego oraz nieskrępowanego przepływu różnego rodzaju zasobów, w tym przede wszystkim ludzkich zasobów pracy,
- znoszenia różnego rodzaju barier w handlu międzynarodowym.

Za szczególnie interesujący dla przedmiotu naszych rozważań należy uznać stosunek Organizacji Narodów Zjednoczonych do wyzwań stanowiących konsekwencję globalizującego się świata. Zdaniem byłego Sekretarza Generalnego ONZ Kofiego Annana nadrzędnym wyzwaniem, jakie stawia globalizacja, jest konieczność stworzenia dla niej ram instytucjonalnych, zasad, które regulowałyby wolny rynek, a jednocześnie sprzyjałyby dbałości o człowieka i jego środowisko naturalne¹⁵. Mając to na względzie K. Annan, podczas Światowego Forum Gospodarczego w Davos, w styczniu 1999 r., zaproponował środowisku biznesu zawarcie *Porozumienia dla nowego stulecia (Compact for the New Century)*. Objęło ono trzy główne zagadnienia, tzn.: prawa człowieka, pracę i środowisko naturalne: „W ramach każdego z tych trzech kluczowych kwestii Sekretarz Generalny wyróżnił kilka zadań, które powinny być realizowane przez organizacje, programy i fundusze Organizacji Narodów Zjednoczonych przy współdziałaniu światowego biznesu. Są to między innymi ochrona i poszanowanie praw człowieka w sferze oddziaływania przedsiębiorstw wielonarodowych, poszanowanie wolności związkowych i prawa do rokowań zbiorowych, a także wyeliminowanie pracy przymusowej i najcięższych form pracy dzieci oraz zniesienie dyskryminacji w zatrudnieniu. Ponadto Sekretarz Generalny wezwał kręgi biznesu do promowania odpowiedzialnego podejścia do środowiska naturalnego. (...). Wprowadzając w życie powyższe zasady świat biznesu powinien opierać się na dokumentach ONZ, przestrzegać zasad zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Deklaracji z Rio, Agendzie 21, a także konwencjach i zaleceniach Międzynarodowej Organizacji Pracy”¹⁶.

Należy również wspomnieć, że wielu przedstawicieli ONZ optuje za stworzeniem nowej struktury kierowania światem (*global governance*), mniej sformalizowanej i tworzącej koalicję ponad granicami państw i dotychczasowymi podziałami politycznymi. Ponadto ONZ, analizując zagrożenia wynikające z globalizacji, dużo uwagi poświęca „nowym wymiarom bezpieczeństwa człowieka”, utożsamiając je nie tylko z wymiarem militarnym, lecz także: „kwestiami gospodarczymi, problemami ochrony środowiska naturalnego, walką z przestępczością, zapewnieniem odpowiedniej ochrony zdrowia itp. Dlatego potrzebna jest nowa koncepcja współpracy dla rozwoju oparta na kooperacji pomiędzy państwami, przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego i świata biznesu. Rozwój ten powinien koncentrować się

¹⁵ Zob. M. Kassangana, *ONZ wobec wyzwań globalizacji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1, s. 90.

¹⁶ *Ibidem*, s. 96-97.

na człowieku, ONZ natomiast powinna być głównym strażnikiem bezpieczeństwa w sferze socjalnej¹⁷.

W społeczno-politycznych realiach globalizmu szczególnie ważna staje się ochrona praw człowieka, w tym jego prawa do, szeroko pojętego, bezpieczeństwa oraz wszechstronnego rozwoju. Mając to na uwadze, jedna z agend ONZ, tj. UNDP, proponuje przyjęcie, przez międzynarodową wspólnotę, programu, który sprzyjałby temu celowi. Do konkretnych, najistotniejszych przedsięwzięć w ramach tego programu, autorzy raportu pt. *Globalizacja z ludzką twarzą*, opracowanego w 1999r., zaliczyli¹⁸:

- wzmocnienie działań na rzecz rozwoju człowieka i przystosowanie ich do nowych realiów światowej gospodarki,
- redukcję zagrożeń wynikających z finansowej wrażliwości gospodarek przez wyeliminowanie finansowej niestabilności i doprowadzenie do większej przejrzystości działalności instytucji finansowych,
- podjęcie działań w celu zwalczania zagrożeń bezpieczeństwa człowieka przez wyeliminowanie przestępczości międzynarodowej, ochronę środowiska naturalnego oraz poszanowanie i promowanie praw człowieka w przedsiębiorstwach wielonarodowych, w tym tworzenie kodeksów postępowania, które miałyby za zadanie ochronę praw pracowniczych,
- zlikwidowanie nierównowagi w strukturach globalnego kierowania i stworzenie bardziej zwartego systemu przez włączenie do niego krajów rozwijających się, przedsiębiorstw wielonarodowych i przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego,
- zbudowanie bardziej spójnej i demokratycznej struktury globalnego kierowania w XXI wieku; obejmowałoby to między innymi wzmocnienie i rozszerzenie ONZ przez stworzenie drugiej izby Zgromadzenia Ogólnego, w której zasiadałoby przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego, oraz utworzenie światowej agencji do spraw środowiska.

Ocena globalizacji, jej przydatności dla współczesnego świata, nie jest i prawdopodobnie nie będzie jednoznaczna. Niesie ona zarówno szanse jak i zagrożenia dla społeczności międzynarodowej. Należy jednak żywić nadzieję, że pomimo towarzyszących jej kontrowersji, sprzyjać będzie integracji świata w sensie pozytywnym, to znaczy demokratycznym i zarazem tożsamościowym.

Opisane i przeanalizowane w niniejszej publikacji wybrane społeczno-polityczne przejawy globalizującego się świata wymagają rzecz jasna bardziej wnikliwych studiów teoretyczno-empirycznych o charakterze porównawczym. Mogą one jednakże stanowić określoną propozycję, systematyzującą pod względem poznawczym przyszłe dociekania nad istotą i prawidłowościami globalizacji, włącznie z jej wpływem

¹⁷ Ibidem, s. 99.

¹⁸ Ibidem, s. 98.

na pożądaną przemianę w tworzeniu i funkcjonowaniu systemów bezpieczeństwa narodowego poszczególnych państw.

LITERATURA:

1. Z. BAUMAN, *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa 2000.
2. J. BAYLIS, S. SMITH (red.), *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków 2008.
3. M. CIEŚLARCZYK, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, rozprawa habilitacyjna, Warszawa 1997.
4. T.L. FRIEDMAN, *Lexus i drzewo oliwne: zrozumieć globalizację*, Poznań 2001.
5. T. JEMIOŁO, *Globalizacja: szanse i zagrożenia*, Warszawa 2000.
6. M. KASSANGANA, *ONZ wobec wyzwań globalizacji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1.
7. R. KUŹNIAR, *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1.
8. W. SZYMAŃSKI, *Globalizacja: wyzwania i zagrożenia*, Warszawa 2001.

The Impact of Globalization on National Security. Challenges and Threats

Abstract. This paper aims to analyze the manifestations of globalization and its relation to security problems. As it is argued, globalization may have a direct or indirect impact on the socio-political state security. It relates both to the universal and particular issues that determine domestic security of the countries throughout the world. Author presents an introduction to opportunities and risks accompanying the process of the world globalization. After this discussion the main part of this article refers to two areas closely related to the above issue. The first component of this matter focuses on a description of an essence, evolution and specific characteristics of the newly established global system. The second part identifies and describes the global implications and conditions of national security in both social and political dimensions. Those can vary and be in a constant flux. However, the perception of the determinants allows different observations to be made, as is presented.